



## Leczenie kota wolnożyjącego

Uratujmy życie kotu! Przebywając u chłopaka często przychodził "bezdomy" kot i starałam się go dokarmiać jak mogłam, w zime chowałam go w piwnicy ze względu na mrozy, bo u rodziców mam już dwa koty i trzeci nie wchodzi w grę. Kot nie daje się złapać na ręce (gryzie, drapie). Biorąc go do piwnicy...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/ezkpu3>

